

6930 J2

Poczta polowa Nr. 53. 1 kwietnia 1920 r.

Naczelne Dowództwo W. P.
(Sztab Generalny).

ODDZIAŁ II.

Ew/6. Nr. 14533/II.

Handwritten red mark

Handwritten number 74

Handwritten initials

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA
B e l w e d e r .

Przekłada się do wiadomości odpis raportu oficera łącznikowego Nacz.Dow.przy Komisji Kontrolującej Ligi Narodów z dnia 21.marca 1921 roku.

1 załącznik.

SZEF ODDZIAŁU II.NACZ.DOW.:
M A T U S Z E W S K I m.p.
podpułk.p.d.Szt.Gen.

Za zgodność:

Handwritten signature: M. Z. Dąkowski

O t r z y m u j ą :

Adjutantura Generalna
M.S.Wojsk.-Oddział II.
M.S.Zagr.-Biuro Spraw Litwy.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA
L: Dz. 6930 J2 dnia 5/10/1921 r.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

OFICER ŁACZNIKOWY NACZ.DOW.
PRZY KOMISJI KONTROL.LIGI
NARODOW.

O D P I S.

S c i ś l e p o u f n e .

Wilno, dnia 1. marca 1921 r.

DO

Nr.1.

SZEFA ODDZIAŁU II.NACZ.DOW.

R A P O R T.

Melduję, iż ^w dniu 14. marca przybyłem wieczorem do Wilna i w dniu następnym, po złożeniu oficjalnych wizyt wszystkim członkom Wojskowej Komisji Kontrolującej, zapoznałem się w krótkości z biegiem spraw, które załatwia Komisja.

Podaję początkowo rzeczy już znane, ale czynię to dlatego, by późniejsze raporty stanowiły pewną całość materiału.

W skład Komisji wchodzi: jej szef pułkownik Carlo Bergera/Włoch/, jego zastępca pułkownik Tsui Tsui/Japończyk/, oraz członkowie major A.H. Keenan/Anglik/ i major Usquiano/Hiszpan/.

Szef Komisji pułk. Bergera naogół jest przychylnie usposobiony do Sprawy naszej, przejęty jednak zbyt ważnością spełnianego obowiązku, nie styka się zupełnie z tutejszym dowództwem i nie utrzymuje z nim żadnych stosunków; można nawet powiedzieć, iż stosunek dowództwa gen. Zeligowskiego do Komisji Kontrol. jest nieprzyjazny.

Japoński pułk. Tsui-Tsui zdaje się być prawie że zupełnie obojętnym, nie przechylając się ni w jedną ni w drugą stronę.

Major Usquiano zachowuje zupełną neutralność, okazując jak jednym tak i drugim wiele uprzejmości. Major Keenan, ten sympatje swoje przechylał dotychczas na stronę Litwinów, - nie wiadomo jak się zachowa w przyszłości po rozstrzygnięciu lasów Górnego Śląska.

Przy komisji kontrolującej z ramienia Dłwa Wojsk Litewskich znajduje się ppor. Włodzimierz Billiewicz-Billinas, pochodzenia bezwzględnie polskiego, stał się Litwinem, gdyż posiada na Litwie Kow.majątek i w wojsku litewskim piastuje urzędy, którychby w żadnej innej armji nie mógł posiadać. Obecnie pułk. Bergera zażądał od Ministerstwa Spr. Zagr. Litwy Kowieńskiej drugiego oficera łącznikowego.

Szef Komisji pułk. Bergera i jego zastępca pułk. Tsui-Tsui prawie że nigdy z Wilna na linię demarkacyjną nie wyjeżdżają, a czynią to prawie codziennie mjr. Keenan i mjr. Usquiano. Udając się do pasa neutralnego, kontrolują czy która ze stron nie robi nadużyć, ustanawiają miejscową milicję, która, nawiasem mówiąc, żadnej ulgi mieszkańcom nie przynosi i nie jest w stanie jej obronić przed napaściami uzbrojonych żołnierzy litewskich.

Ostatnimi czasy daje się zauważyć, że Wojska Polskie zachowują prawie że ściśle neutralność i w czasie paru przejazdów do pasa neutralnego zauważyłem bezwzględnie więcej nadużyć ze strony wojsk litewskich. Dzieje się to przeważnie na tle kontrabandy cukru, którego funt kosztuje na Litwie Kowieńskiej 4.50 mk.niem.. Cukier w sporej ilości dostarczany do granicy litewskiej jest następnie przemywany do pasa neutralnego. W wioskach, leżących tuż koło granicy litewskiej, zbierają się handlarze na których robią zasadzki żołnierze litewscy, biorąc od nich gruby podatek, albo też odbierając nierzadko i z życiem przemywany towar.

Posterunki nasze, nierzadko i placówki oficerskie nie są dostatecznie i wyczerpująco poinformowane o sposobie postępowania w stosunku do Komisji Kontrolującej. Zdarzają się wypadki, że oficer placówki, zapytywany przez jednego z członków Komisji o stan ilościowy podległego sobie oddziału, nie podaje go, odwołując się na poufny rozkaz Dtwo dywizji, a Dtwo jego pułku w parę godzin później; kiedy się zjawi jeden z członków Komisji, podaje wszystkie dane z najdrobniejszymi szczegółami.

Przedłużający się obecny stan niepewności i odkładania ostatecznego terminu rozwiązania sporu polsko-litewskiego wywołuje w łonie tutejszego społeczeństwa do pewnego stopnia zrozumiałe rozgorączkowanie i wrogą postawę wobec Komisji Kontrolującej, której praca nie przynosi Polsce żadnych konkretnych korzyści. Zupełnie jawnie na przeróżnych oficjalnych zebraniach wygłaszane bywa zdanie, że kto wie, czy wkrótce nie nadejdzie chwila, w której znowu trzeba będzie chwycić na oręż, by ustalić na półn.-wsch. rubieżach ostateczne granice Rzeczypospolitej.

Z delikatnie prowadzonych rozmów z niektórymi członkami Komisji Kontrolującej wyniosłem wrażenie, iż są oni zdania że sprawa polsko-litewska załatwi się ostatecznie dopiero w przeciągu 5 - 6 miesięcy i że Warszawa, nie będąc tak szowinistycznie usposobiona jak Wilno, pójdzie na ustępstwa, a posiadając pewne gwarancje ze strony rządu Litewskiego, odda Wilno Litwie Kowieńskiej.

W dniu 20. marca 1921 roku odbyła się przed lokalem Komisji Kontrolującej manifestacja kobiet, które energicznie zaprotestowały przeciwko rozporządzeniu Ligi Narodów, dotyczącemu odebrania prawa głosu przy ewentualnym plebiscycie.

Co do nastroju Wojsk Litewskich, to, opierając się na rozmowach, mianych po tamtej stronie z Polakami, muszę zaznaczyć, iż jest on nieświetny i armja litewska, nasycona wszelkiego rodzaju elementami od czasów zawieszenia broni, zaczyna się rozkładać.

JAN PINDELA-ELISARSKI

Porucznik.

Za zgodność odpisu: